

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **M. S.**
skazanego o czyn z art. 177 § 2 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 19 listopada 2020 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 28 kwietnia 2020 r., sygn. akt VI Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 17 października 2019 r., sygn. akt III (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego r.pr. M. C. Kancelaria Radcy Prawnego w G., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) w tym 23 % podatku VAT tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**
- 3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 października 2019 r. Sąd Rejonowy w G. w sprawie III K (...) skazał oskarżonego M. S. za popełnienie w dniu 22 grudnia 2018 r., na

drodze (...) w miejscowości B. - w stanie nietrzeźwości oraz na skutek przekroczenia dopuszczalnej administracyjnie prędkości o co najmniej 30 km/h (umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym) - przestępstwa wypadku drogowego kwalifikowanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., na karę 6 lat pozbawienia wolności (szczegółowy opis przypisanego czynu w pkt 1 wyroku). Za ten czyn orzeczono także dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W wyroku tym skazano oskarżonego także za prowadzenie tego dnia pojazdu w stanie nietrzeźwości (1,42mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) i wymierzono mu za czyn z art. 178a § 1 k.k. karę roku pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 lat, a także orzeczono świadczenie pieniężne na podstawie art. 43a § 2 k.k. Jako karę łączną orzeczono karę 6 lat pozbawienia wolności oraz orzeczono jako łączny wymiar środka karnego – zakaz dożywotniego prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wyrok zawierał także inne rozstrzygnięcia.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego tylko co do przestępstwa wypadku drogowego w całości. W apelacji obrońcy oskarżonego sformułowano zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych, wynikający z naruszenia przepisów postępowania, który w konsekwencji prowadził do wadliwego ustalenia, że to oskarżony był kierującym w chwili spowodowania wypadku drogowego, gdy tymczasem to pokrzywdzony kierował pojazdem (zarzut w pkt 1); naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zakresie oceny dowodu z zeznań D. M., jak również pominięciu charakteru obrażeń oskarżonego i sposobu oraz wyników utrwalenia śladów biologicznych (zarzut 2a), a także naruszeniu przepisów art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegające na oddaleniu wszystkich wniosków dowodowych (zarzut 2b).

W konkluzji skarżący domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie, po dopuszczeniu wskazanych w apelacji dowodów – zmiany wyroku i uniewinnienie oskarżonego od tego czynu.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2020 r. w sprawie VI Ka (...) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu: „mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia rażąco naruszenie przepisów prawa, tj. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 433 § 2 w zw. z art. 7, 193 i 410 k.p.k., poprzez:

- nie dokonanie prawidłowej kontroli odwoławczej Sądu I Instancji, który całkowicie dowolnie ocenił dowody w sprawie w zakresie zeznań poszczególnych świadków, dokumentów oraz opinii;
- nie przeprowadzenie przez Sąd wnioskowanych istotnych w sprawie dowodów tj. dowodu z opinii Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji w W., dowodu z opinii biegłego z zakresu motoryzacji, przesłuchania w charakterze świadków osób pobierających próbki materiału biologicznego z podsufitki pojazdu naruszenia te były przedmiotem pominiętych zarzutów odwoławczych co przy ocenie materiału dowodowego w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń w zakresie ustalenia osoby prowadzącej pojazd w chwili zdarzenia drogowego w wyniku którego P. C. poniósł śmierć, a zatem do błędnych ustaleń Sądu w zakresie ustalenia prawdy materialnej.”

Podnosząc tak opisany zarzut skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

W pisemnym stanowisku co do kasacji prokurator wnosił o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie wskazanym w art. 535 § 3 k.p.k. Nie dostrzegając w tej sprawie powodów do wyjścia poza granice postawionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), Sąd Najwyższy uznał, że zarzut postawiony w kasacji jest oczywiście chybiony. Sąd odwoławczy dokonując kontroli instancyjnej wyroku odniósł się do wszystkich zarzutów, które w apelacji zostały postawione i uczynił to w sposób rzetelny, ustosunkowując się obszernie do argumentacji uzasadniającej zarzuty apelacji. W odniesieniu do kwestii wnioskowanych dowodów, tj. m.in. opinii z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego, to przekonywująco sąd ten wywiódł, że przebieg wypadku, w tym dachowanie pojazdu, a następnie powypadkowe położenie pokrzywdzonego oraz sposób wydostania się z mocno uszkodzonego pojazdu przez oskarżonego

(drzwiami od pasażera, w sytuacji gdy świadek D. M. w tej części pojazdu wcześniej nie widział nikogo), a także naniesienie śladów krwi zarówno na poduszkę powietrzną kierowcy, jak i na podsufitkę nad fotelem pasażera oraz na poduszkę powietrzną pasażera, wskazują, że z tych okoliczności nie sposób wyprowadzić jednoznacznych wniosków co do przed wypadkowego położenia obu osób. Trafnie sąd odwoławczy podniósł, że naniesienie śladów krwi oskarżonego na poduszkę powietrzną pasażera, jak i na podsufitkę nad siedzeniem pasażera mogło wynikać nie tylko z sugerowanego przez apelującego zajmowania miejsca pasażera przez oskarżonego, ale równie możliwego – stwierdzonego przecież przez świadka D. M. przemieszczania się oskarżonego w kierunku drzwi dla pasażera i wyjścia nimi. Bezsporne jest także i to, że ślady krwi oskarżonego na poduszce powietrznej mogły powstać także na skutek przemieszczania się oskarżonego wewnątrz pojazdu. Na podstawie tych stwierdzeń, których zasadności nie sposób przecież kwestionować, sąd odwoławczy doszedł do trafnych wniosków, że dopuszczenie innych dowodów na te okoliczności nie może skutkować doprowadzeniem do wniosków, które mogłyby być przydane dla ustalenia, kto kierował pojazdem w chwili wypadku. Nie sposób zatem przyjąć, aby takie stanowisko sądu *ad quem* dowodziło naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. i w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. Najistotniejsze w kontekście ustalenia sprawcy wypadku drogowego było po pierwsze to, że oskarżony sam w swoich wyjaśnieniach nie wykluczał faktu prowadzenia pojazdu, po drugie, zapis monitoringu z miejsca pod sklepem w T. dowodzący, że to oskarżony przed wypadkiem siadł za kierownicą własnego pojazdu (k. 81-89), a po trzecie, okoliczność, iż pokrzywdzony nie miał nigdy uprawnień do prowadzenia pojazdów. Jeżeli do tego dodać, że sąd odwoławczy trafnie wykazał, iż oskarżony zaraz po wypadku przekazywał także innym osobom nieprawdziwe relacje co do okoliczności związanych z wypadkiem (np. lekarzowi), a zatem, miał już wówczas świadome nastawienie aby skierować winę za spowodowanie wypadku na pokrzywdzonego, to przekaz podany świadkowi D. M. – na który to dowód powoływał się obrońca oskarżonego w apelacji - nie może dowodzić rzekomej spontaniczności wypowiedzi oskarżonego i ich prawdziwości.

Z tych wszystkich powodów kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.